

PROTOKÓŁ Nr 21/17
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej RM w Augustowie
z dnia 12 grudnia 2017 r.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków Komisji, co stanowi o prawomocności obrad.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Pan Filip Jerzy Chodkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej,
- Nauczyciele wychowania przedszkolnego augustowskich placówek,
- Pan Jan Dziądział – Prezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Augustowie,
- Pan Dariusz Szkiłdź – Kierownik Wydziału Edukacji i Sportu,
- przedstawiciele mediów.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi na działalność Burmistrza Miasta Augustowa – ciąg dalszy.

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej RM otworzył **Pan Wojciech Krzywiński – Przewodniczący Komisji.**

Zapoznał obecnych z proponowanym porządkiem posiedzenia, który został przyjęty.

Ad.pkt 1

Rozpatrzenie skargi na działalność Burmistrza Miasta Augustowa – ciąg dalszy.

Pan Wojciech Krzywiński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej RM powitał wszystkie osoby biorące udział w posiedzeniu Komisji. Przypomniął, że nie udało się rozpatryć sprawy na jednym posiedzeniu, ponieważ materia okazała się skomplikowana i niejednoznaczna. Komisja Rewizyjna nie była w stanie podjąć ostatecznej decyzji. Przypomniął, że rolą Komisji Rewizyjnej jest podjęcie uchwały, która stwierdzi, czy dana skarga jest zasadna albo bezzasadna. Uchwała Komisji Rewizyjnej jeszcze nie przesądza o ostatecznym załatwieniu sprawy, ponieważ zostanie skierowana do Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej i będzie procedowana na sesji. Przypomniął, że Pan Kierownik Wydziału Edukacji przedstawił stanowisko organu nadzorującego. Odpowiedź Pana Burmistrza, która została dołączona do systemu eSesja, w punkcie „wolne wnioski”, pokrywa się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Pana Kierownika Wydziału Edukacji i Sportu. Oprócz wystąpienia Pana Kierownika wystąpili także przedstawiciele nauczycieli wychowania przedszkolnego, oraz występował Pan Prezes Zarządu Oddziału ZNP w Augustowie. Posiedzenie odbyło się w atmosferze „lekką podwyższonej” i zapadła decyzja o kontynuowaniu posiedzenia. Przypomniął, że wtedy również wyraził swoje stanowisko w tej sprawie, ponieważ radny, a szczególnie przewodniczący, ma obowiązek wyrazić swoją opinię. Na poprzednim posiedzeniu Komisji swoich opinii nie wyrazili wszyscy członkowie. Uznał, że sprawy formalne nie powinny wstrzymywać pracy Komisji Rewizyjnej, która powinna podjąć uchwałę w powyższej sprawie. Przypomniął, że Komisja Rewizyjna jest ciałem kolegialnym i jej głosowanie wynika z regulaminu i niezależnie od wyników głosowania w ostateczności Komisja uzna skargę za zasadną lub bezzasadną. Komisja będzie głosowała w sposób jawny i wszyscy będą to głosowanie obserwować. Poprosił o zrozumienie, iż niezależnie od wyników tego głosowania, jest to wiedza Komisji, ale również odczucia, które dotyczą tej sytuacji, ponieważ sprawa nie jest oczywista. Poinformował, że Pan Mecenas nie spotkał się w innych miastach, gminach, aby taka forma była stosowana. Obecnie nie przesądzając o wyniku ostatecznego głosowania chciałby w pierwszej kolejności wysłuchać opinii pozostałych członków Komisji Rewizyjnej, a jeżeli będzie kogoś wola i strony będą chciały zabrać głos, to powinno to nastąpić na dzisiejszym posiedzeniu. Zapytał, czy Państwo Radni zgadzają się z tym scenariuszem posiedzenia Komisji. Udzielił głosu stronom. Poprosił o zaprotokołowanie adresu. Poinformował, że osoby, które pisały ten wniosek i były zaangażowane bez żadnej obawy podały adres. Poprosił o zaprotokołowanie adresu.

Mecenas zwrócił uwagę na obowiązek podania adresu pod rygorem pozostawienia sprawy bez rozpoznania. Na ten adres zostanie wysłana informacja o przedłużeniu terminu załatwienia sprawy. Poinformował, że po rozpatrzeniu skargi Komisja Rewizyjną przedstawi

swoje stanowisko Radzie Miejskiej, która będzie procedowała uchwałę w powyższej sprawie. Poprosił o wskazanie adresu do doręczeń.

Panie skarżące jednomyślnie i jednoznacznie wskazały adres do doręczeń: **Rada Pedagogiczna Przedszkola Nr 3.**

Pan Filip Jerzy Chodkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że podtrzymuje swoją opinie wygłoszoną na ostatnim posiedzeniu Komisji w dniu 5 grudnia, ponieważ od tamtego czasu nie nastąpiły żadne zmiany.

Pan Dariusz Szkiłądź – Kierownik Wydziału Edukacji i Sportu poinformował, że odsłuchał nagrania z ostatniego posiedzenia Komisji i chciałby podzielić się pewnym spostrzeżeniem. Poinformował, że ktoś chce wykorzystać tę sytuację politycznie i robi wokół tę politykę. Poinformował o wymiarze tej polityki. Zwrócił uwagę, że osobą polityczną jest Pan Prezes, który od chwili rozpoczęcia pracy obecnej Rady Miejskiej jest w tzw. "totalnej opozycji". Totalność opozycji polega na tym, że Pan Prezes, który reprezentuje grono nauczycieli, którzy wraz z nim przybyli, od momentu opracowania wspólnie z Panem Burmistrzem standaryzacji związanej z oświatą był zawsze wszystkiemu przeciwny, pisał skargi dokąd się dało, do Ministerstwa, do Wojewody, do wszystkich osób, które mogłyby cokolwiek zablokować. Stwierdził, iż Pan Prezes na pewno pamięta, że tak było przy standaryzacji zatrudnienia, przy przeniesieniu Gimnazjum Nr 1 w związku z utworzeniem Zespołu Szkół Samorządowych, i tak jest obecnie. Pan Prezes zawsze był kontra wszystkim działaniom podejmowanym w oświacie, i dzisiaj wykorzystuje tę sytuację. Poinformował, że rozumie sfrustrowanie pań nauczycielek i podejrzewa, że gdyby był na ich miejscu, to także byłby sfrustrowany. Dzieje się tak dlatego, że kiedy przybył do Wydziału Edukacji i rozpoczął prace na tym stanowisku, to dostrzegł bardzo dużo nieprawidłowości związanych z funkcjonowaniem przedszkoli, m.in. związanych z kosztami utrzymania dziecka. Przedszkole, które jest najliczniej reprezentowane wypłacało niezgodnie z prawem dodatek za trudne warunki pracy, czyli panie wypłacały sobie od „zamierzchłych czasów”, a przy obecnej dyrekcji, od 2002 r., dodatek, który im nie przysługiwał w wysokości ok. 450 zł od osoby. Panie tę kwotę straciły i z tego powodu mają prawo czuć się niezadowolone, ponieważ straciły dodatek do pensji. Kolejna sprawa dotyczy regulaminu funkcjonujący w Przedszkolu Integracyjnym, który wskazywał, że dzieci niepełnosprawne mają ograniczony czas pobytu w przedszkolu nawet do kilku dni w tygodniu. Wyraził zrozumienie dla pań nauczycielek, ponieważ praca w Przedszkolu Integracyjnym jest bardzo ciężka, a szacunek dla tych wszystkich osób, które pracują z dziećmi niepełnosprawnymi. Zwrócił uwagę, że nie skrócił czasu pracy paniom nauczycielkom, tylko wydłużył godziny tej pracy. Dzisiaj dzieci w przedszkolu są od godziny 6.00 do 17.00. Regulamin przestał funkcjonować. Ministerstwo Edukacji określiło, że w grupie mogą być dwa wychowawstwa, np. w Przedszkolu Nr 3 były 4 grupy. Oznacza to, że znowu trzeba było ograniczyć liczbę wypłat za wychowawstwa. Stwierdził, że znana jest liczba dzieci, które funkcjonują w przedszkolu. W augustowskich przedszkolach było od 3 do 5 nauczycieli. Po wnikliwej analizie liczby okazuje się, że wówczas w przedszkolu było więcej nauczycielek niż dzieci. W związku z tym przed rokiem we współpracy z radnymi obecnej kadencji Rady Miejskiej ta sytuacja została ograniczona do jednej nauczycielki. Oznacza to kolejną stratę finansową. Zrozumiał, że te wszystkie sytuacje

są dla pań bardzo niewygodne. W bieżącym roku po wnikliwym przeanalizowaniu z Panem Burmistrzem sytuacji związanych z uczęszczaniem dzieci do przedszkoli, jak również po szkoleniu z Panią Rabendą, która wskazywała na szkoleniu, jak ekspert z Ministerstwa Edukacji, że organy prowadzące powinny wdrażać taki system, jaki został wdrażany w augustowskich przedszkolach, zaproponowała, aby zostało to wykonane. Taka decyzja została podjęta wspólnie z Panem Burmistrzem. Decyzja ta skutkuje tym, że jeżeli Państwo zwrócą uwagę na stan zatrudnienia w przedszkolach, to najwięcej pretensji ma przedszkole, gdzie było najwięcej strat finansowych. W ciągu ostatnich trzech lat panie w Przedszkolu Integracyjnym poniosły największe straty finansowe, a przybyło im obowiązków. Zwrócił uwagę, że o tym zdjęciu zdecydował Dyrektor Przedszkola.

Na uwagę Pana Prezesa Zarządu Oddziału ZNP, że jest to „kabaret”, Pan Kierownik odpowiedział, że kabaret robi z tego Pan Prezes, ale jest to kabaret polityczny.

Pan Przewodniczący poprosił o tonowanie wypowiedzi.

Pan Kierownik odpowiedział, że nie będziemy przerzucali się słowami. Odnosząc się do sytuacji wprowadzenia ww. systemu należałoby zadać pytanie, czy dyrektor może wyznaczać zadania dla nauczyciela do pracy poza jego pensum. Uznał, że dyrektor może to uczynić, a gdyby nie mógł, to nie odbyłaby się posiedzenie rady pedagogicznej, spotkanie z rodzicami, zajęć, dodatkowe imprezy, wyjazdy na biwaki, występowania w poczcie sztandarowym, itd. Przyjęcie takiej zasady, że dyrektor może zwiększyć liczbę godzin dla nauczyciela, jako forma dodatkowych zajęć w ramach wynagrodzenia zasadniczego, to miała miejsce taka sytuacja, gdyż przeanalizował wspólnie z Dyrektorami problem i jego prośbę o rozważenie takiej możliwości, dyrektorzy opracowali arkusze organizacyjne, które zostały zatwierdzone przez Pana Burmistrza. Panie mają prawo skarżyć się, ale sprawa została zamknięta po złożeniu podpisu przez Pana Burmistrza i po zatwierdzeniu arkusza. Wyraził zrozumienie dla pań, które mogą czuć się niezadowolone. Odpowiedział, jaki jest to skutek dla pań i dlaczego uprawia się w tym miejscu politykę. Zwracając uwagę na ilość zatrudnionych nauczycieli w Przedszkolu Nr 3 to okaże się, że jest 21 zatrudnionych nauczycieli. Po zsumowaniu liczby godzin, która została zdjęta przez Pana Dyrektora w arkuszu organizacyjnym, to okaże się, że ta liczba wynosi 10 godzin tygodniowo. W związku z tym, jeżeli jest 21 nauczycieli i 10 godzin, więc nauczycielowi Dyrektor zlecił pracę w wymiarze pół godziny, czyli statystyczny nauczyciel pracuje dodatkowo pół godziny z uczniem, jako pracę zleconą. W Przedszkolu Nr 1 zatrudnionych jest 11 nauczycieli, więc przyjmują liczbę 10 godzin, to statystyczny nauczyciel będzie wykonywał pracę zleconą w wymiarze 1 godziny. W Przedszkolu Nr 6 panuje podobna sytuacja, ponieważ pracuje w nim 10 nauczycieli, w związku z czym nauczyciel będzie pracował 1 godzinę tygodniową zleconą przez Dyrektora. Odnosił się do kwestii bezpłatności. Poinformował, że nie ma kwestii bezpłatności, gdyż nauczyciel pracuje 40 godzin tygodniowo, a nie 25 godzin. Ilość tych godzin wynika z ustawy. Stwierdził, że mógłby poprosić panie nauczycielki, aby rozliczyły swój czas pracy, i jeżeli to byłoby zrobione, to można byłoby zobaczyć, czy ten czas odnosi się do 40 godzin pracy. Ostatnio informował, jaka jest liczba godzin, które wykonują nauczyciele w ramach 40-godzinnego tygodnia pracy z dziećmi, która jest bardzo niewielka, albo żadna. To potwierdzili dyrektorzy, która została do nich skierowana. Zwrócił uwagę, że dzisiaj na sali jest ok. 20 nauczycieli,

natomiast w Augustowie jest ponad 300 nauczycieli. Poinformował, że nie ma aktów prawnych do przedszkoli. Aktem prawnym regulującym jest jeden akt prawny dla wszystkich, nie dla nauczycieli przedszkoli, jakiejś oddzielnej kasty nauczycielskiej, tylko Karta Nauczyciela – art. 42, który mówi jak ma zachowywać się nauczyciel, za co ma mieć płacone, i ile ma pracować. W tym akcie prawnym nie mówi się o tym, że jest nauczyciel przedszkola i szkoły. Paniom nauczycielkom wydaje się, że mogłyby stworzyć pewną kastę nauczycielską, która ma inne przywileje niż inny nauczyciel. Natomiast te panie mają takie same przywileje, co wszyscy nauczyciele. Przypomniał, że na ostatnim spotkaniu przedstawił, ile godzin pracują nauczyciele w szkołach w ramach 40-godzinnego tygodnia pracy. W przypadku uznania skargi za zasadną co mają zrobić dyrektorzy i nauczyciele, którzy wypracowują 1000 - 2000 godzin w roku.

W dyskusji zabrała głos nauczycielka, ale Pan Kierownik poprosił Pana Przewodniczącego Komisji o jej zdyscyplinowanie, ponieważ jej nie przeszkadza w dyskusji.

Pan Przewodniczący Komisji odpowiedział, że dobrze słyszy ww. rozmowę, natomiast Pan Kierownik nie może porównywać Szkoły Podstawowej Nr 3 z Przedszkolem Nr 3.

Pan Kierownik uznał, że Pan Przewodniczący zamierza kandydować za przyszlórocznych wyborach dlatego uprawia politykę. Obecnie nie mówi o budynkach tylko o tym, że nauczyciel przedszkola i nauczyciel szkoły podlegają Karcie Nauczyciela. Nie ma innych aktów prawnych, które regulowałyby oddzielnie pracę nauczyciela szkoły i przedszkola. Nie ma żadnej różnicy między nauczycielem szkoły średniej i nauczycielem przedszkola. Ustawodawca nie podzielił grup zawodowych nauczycieli na grupy: przedszkola, szkoły podstawowe, szkoły średnie, szkoły branżowe. Jeżeli zdarzy się tak, i Państwo Radni określą to, jako zasadne, to stworzą precedens w mieście, że nauczyciel szkoły ma pracować 40 godzin, i chodzić na zajęcia z dziećmi zlecone przez Dyrektora, czy z własnej inicjatywy. W przypadku stworzenia takiego precedensu nauczyciel zapyta, dlaczego pracował za darmo, jeżeli inni mają pracować za pieniądze. Podkreślił, że w rozporządzeniu ustawodawca określił, wyłączył pewną grupę zawodową spośród wszystkich nauczycieli, która nie powinna w ramach 40-godzinnego tygodnia pracy realizować zajęć, czyli nauczyciel świetlicy, pedagog, psycholog. Ustawodawca nie wskazał w Karcie Nauczyciela pań przedszkolank, nauczycieli polonistów, wychowania fizycznego, matematyków. Zasugerował, aby podejmując decyzję Państwo Radni rozważyli te wszystkie argumenty. Przyznał, że jest to to sprawa trudna, ponieważ nie jest społecznie popularna. W ramach 40-godzinnego tygodnia pracy panie nauczycielki w Przedszkolu Nr 3 będą musiały pełnić dyżur przez jedną godzinę co dwa tygodnie, w Przedszkolu Nr 1 i w Przedszkolu Nr 6 przez jedną godzinę raz w tygodniu. Poinformował, że nie jest przekonany w stu procentach do tego, że ma rację w powyższej sprawie. Jeżeli panie nauczycielki czują, że podjęte działania są niewłaściwe, to mogą zwrócić się do odpowiednich organów, które rozstrzygną ww. kwestię. W przypadku stwierdzenia przez niezależny sąd pomyłki nikt w mieście nie będzie pracował z dziećmi, jak to panie mówią, za darmo. Jeżeli dzieci będą chciały mieć dodatkowe zajęcia w szkołach rozwijające ich pasje i zainteresowania, to trzeba będzie za to zapłacić nauczycielom.

Pan Przewodniczący Komisji zauważył, że panie nauczycielki w Przedszkolu Nr 3 nie wypłacały sobie same dodatku, tylko Pani Dyrektor. Wniosek pań dotyczy zapłacenia za pracę w godzinach od 6.00 do 7.00 i 16.00 do 17.00. Poinformował, że nie przypomina sobie sytuacji, aby nauczyciel szkoły podstawowej zaczynał pracę od 6.00 godziny, aby jadący do pracy na godzinę 7.00 rodzice mogli pozostawić dziecko w szkole. Zwrócił uwagę, że tak samo niebezpieczne jest pozostawienie dziecka drugiej klasie szkoły podstawowej może być tak samo niebezpieczne. Poprosił o spokojną, rzeczową dyskusję. Przypomniiał, że sprawa dyżurów była uzgadniana z Paniami Dyrektorkami, które wniosły zapis do arkusza organizacyjnego, który został potem zatwierdzony przez Pana Burmistrza. Poprosił Panią Dyrektor, obiektywnemu ciału pedagogicznemu, o przedstawienie opinii w powyższej sprawie.

Pani Marzena Górna – Dyrektor Przedszkola Nr 3 poinformowała, że precedensem jest to, co dzieje się w tym roku szkolnym w augustowskich przedszkolach, a nie to co będzie działo się w szkołach i placówkach w Augustowie po podjęciu stosownej uchwały. Odniosła się do zarzutów skierowanych pod adresem Przedszkola Nr 3, jako „czarnej owcy” widzianej w mieście. Oddziały Integracyjne w Przedszkolu funkcjonują od 1995 r. Od samego początku, jeszcze za poprzedniej Pani Dyrektor dodatek za pracę w oddziałach integracyjnych był wypłacany na podstawie uchwały Rady Miejskiej. Taki dodatek miał wypłacany także Dyrektor. Nikt sobie sam tego dodatku nie przydzielał i nie wypłacał. Urząd Miejski zasilał konto Przedszkola, przekazywał pieniądze na ten cel. Regulamin przyjmowania do przedszkola dzieci niepełnosprawnych został opracowany i uchwalony przez Radę Pedagogiczną Przedszkola, ponieważ jest to jedyne Przedszkole w mieście mające Oddziały Integracyjne. Do Przedszkola było bardzo dużo chętnych osób, w tym dzieci o poważnych schorzeniach medycznych. Takie dzieci nie powinny znajdować się w Oddziałach Integracyjnych tylko w oddziałach specjalnych. Poinformowała, że pomimo zabiegów nie uzyskała zgody na utworzenie takich oddziałów, więc trzeba było opracować stosowny regulamin celem uregulowania sprawy przyjmowania dzieci. Przypomniwała, że w Przedszkolu Integracyjnym oprócz dzieci niepełnosprawnych są również zdrowe dzieci. Regulamin regulował przyjmowanie dzieci, w którym był zapis dotyczący godzin przebywania dzieci w przedszkolu, ale odnosił się on nie do wszystkich dzieci tylko do dzieci mających poważne schorzenia. Wszystkie dzieci niepełnosprawne, które w Przedszkolu są od 22 lat przebywają w Przedszkolu na godziny deklarowane przez rodziców, którzy decydują, na ile godzin mogą powierzyć swoje dziecko opiece. Jeżeli rodzic chce, aby dziecko przebywało w Przedszkolu trzy dni w tygodniu, bo dzieci są przywożone do Przedszkola z odległych miejscowości, to pracownicy Przedszkola są elastyczni, i wyrażają na to zgodę. Wyjaśniła, że nie może powiedzieć rodzicom, że dziecko musi przebywać od poniedziałku do piątku w godzinach 6.00-17.00, bo takie dziecko nie będzie przyjęte do Przedszkola. Regulamin przyjmowania dzieci niepełnosprawnych został uchylony, ale Przedszkole nadal pracuje. Dzieci są w przedszkolu są od godz. 6.00 do godz. 17.00. Poinformowała, że kilka razy na spotkaniach, w tym w ubiegły czwartek z Panem Burmistrzem pytała, jak może być Przedszkole czynne od godz. 6.00 do 17.00, a w arkuszu organizacyjnym, który opracowała i odpisała, są podane godziny od 7.00 do 16.00. Przedszkole w kwietniu otrzymało pismo od Pana Kierownika, w którym przekazał wytyczne dotyczące spraw, które miały być umieszczone w dokumencie.

Poinformowała, że nie uczestniczyła w żadnym spotkaniu z Dyrektorami na ww. temat być może dlatego, że przebywała na zwolnieniu lekarskim. Wiedziałaaby o takim spotkaniu, ponieważ Dyrektorzy Przedszkoli na bieżąco przekazują sobie informację. Poinformowała, że musi dostosować się do wytycznych organu prowadzącego, ponieważ zarządza przedszkolem publicznym, którego właścicielem jest organ prowadzący Gmina Miasto Augustów. Rada Pedagogiczna i związek zawodowy arkusz organizacyjny zaopiniował negatywnie. W Przedszkolu Nr 3 pracuje 21 nauczycieli, w tym 2 osoby na częściowych etatach, nauczyciel religii i nauczyciel języka angielskiego, w tym 5 osób – pedagogzy specjaliści i nauczyciele wspomagający, którzy pracują z dziećmi niepełnosprawnymi, specjaliści – logopeda, rehabilitant, edukator zdrowia, są to etaty, które nie mają dodatku za wychowawstwo, które nie są wliczane do dyżurów. W związku z powyższym zostaje 10 osób i wychodzi po jednej godzinie pracy w tygodniu. Tak jest ustalony grafik i Panie tak pracują. Na spotkaniu 5 grudnia była przedstawiona ankieta, która była trochę zmanipulowana, ponieważ rzeczywiście wypełniła ankietę tak, jak Pan Kierownik pozakazywał, nie wpisała zajęć dodatkowych w ramach 40-godzinnego tygodnia pracy, gdyż jedno z pytań w ankiecie dotyczyło zajęć płatnych, w tym ponadwymiarowych. Umieściła zajęcia, jakie odbywają się w Przedszkolu w tym roku. Odbywają się różnego rodzaju zajęcia, 10 godzin z **jst**, kółka zainteresowań, 8 godzin tygodniowo terapii integracji sensorycznej. Te godziny były wymienione w arkuszu. W tym roku nie ma zajęć niepłatnych dla nauczycieli.

Pani Joanna Lisek – Zastępca Przewodniczącego poinformowała, że na poprzednim posiedzeniu Komisji miała wątpliwość po przedstawieniu tabeli przez Pana Kierownika i wydrukowaniu z elektronicznego zapisu obecności dzieci. Zapytała skąd wynika ta rozbieżność.

Pani Dyrektor wyjaśniła, że Pan Kierownik przedstawiał dane od stycznia do czerwca z zeszłego roku szkolnego, które były usunięte z systemu na sugestię Pana Kierownika celem wyodrębnienia dzieci sześciolatków, które od stycznia są za darmo w Przedszkolu. Były to dzieci Przedszkola zminusowane przez dzieci sześciolatków. Na poprzednim spotkaniu były przedstawione dane dotyczące wszystkich dzieci uczęszczających do Przedszkola w godzinach 6.00-17.00.

Pan Filip Chodkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej uznał, że tak, jak wspomniane przez Pana Kierownika wcześniej wypłacanie dodatków i pensji otrzymywane przez nauczycieli, dyskusja o tym, ile dzieci w której godzinie przebywa, jest cały czas dyskusją obok tematu. Komisja Rewizyjna powinna dokładnie skupić się na problemie nauczycieli, czy dwie godziny muszą być wliczane do pensum. Problem jest bardzo precyzyjnie określony.

Pan Przewodniczący Komisji stwierdził, że istotne jest wysłuchanie stron, a to na pewno ułatwi członkom Komisji podjęcie decyzji.

Pan Kierownik poinformował, że jego zadaniem nie jest oszukiwanie statystyki. Na sesję Rady Miejskiej zaprosi osoby, które znają się na programie i objaśnią Państwu Radnym, kto dzisiaj czyni zabiegi, żeby wykazać pewne nieprawidłowości, i uzasadnią dlaczego sześciolatki nie zostały wzięte do statystyki. Wyjaśnił, że wykazywana jest ich stuprocentowa obecność.

Zastępca Przewodniczącego zapytała, czy Augustów tworzy własne prawo, skoro opinia Ministra Edukacji Narodowej jest jednoznaczna. Będąc 15 lat Dyrektorem Szkoły jeszcze nie spotkała się z taką sytuacją.

Pani Radna Aleksandra Kleczkowska zapytała, na jakich specjalistycznych opiniach, wykładniach prawa oparł się Pan Kierownik, ponieważ czytając przepisy prawne można go różnorako interpretować. Poinformowała, że z Kartą Nauczyciela nigdy nie miała do czynienia, i rozumie też, że trzeba oddać coś, co się komuś należy, jeżeli są godziny, za które należy się dodatkowe wynagrodzenie. Poparła wypłatę wynagrodzenia, jeżeli należy się nauczycielom. Zwróciła uwagę, że interpretacja jest wyobcowana, skoro nie popierają jej inne samorządy. Stwierdziła, że sam przepis nic nie wnosi. Zapoznała się z przepisami i interpretacją różnych organów. Decyzja jest wyobcowana i odważna. Zapyta, w jakim stopniu organ prowadzący może mieć wpływ na arkusz organizacyjny danej placówki, jakie uprawnienia ma Pani Dyrektor, a jakie Pan Burmistrz i Pan Kierownik. Poinformowała, że z interpretacji wynika, że nie powinniśmy mieć żadnego wpływu na stworzenie arkusza organizacyjnego, więc czy mamy prawo do narzucania takiego stanowiska.

Pan Kierownik poinformował, że Państwo Radni w wypowiedzi Ministra Edukacji Narodowej nie znajdują ani jedno sformułowania, które w sposób jasny i czytelny określi, czy rację mają Panie nauczycielki, czy Kierownik i Pan Burmistrz. Przyczyna są przepisy prawa, które są mało nieczytelne p. Poinformował, że uczestniczył większą grupą osób na szkoleniu z trenerem Ministerstwa Edukacji, który wskazywał, że ten trend wkrótce pojawi się w edukacji, aby nauczyciel pracował efektywnie przez 40 godzin, jak każdy pracownik w Polsce. Miasto zdecydowało się na wprowadzenie tego systemu ze względu na to, że funkcjonuje bardzo dobry system rejestracji dzieci, i wydaje się, że jeżeli w Przedszkolu przebywa do 5 dzieci, to rola Pań ogranicza się do przyjmowania i wydawania dzieci rodzicom. Pierwsza lub ostatnia godzina pracy w regulaminach wewnętrznych przedszkola, harmonogramie dnia opracowywanym przez Dyrektorów Przedszkoli, określana jest mianem schodzenia lub rozchodzenia się dzieci. Poinformował, że nie jest to sytuacja, która ma za zadanie edukować i wychowywać, tylko przyjmować i wydawać dzieci. Zasugerował przedstawienie Komisji Rewizyjnej harmonogramu dnia Pań Dyrektorek, z którym zapozna Komisję Rewizyjną. Powtórzył, że przepis prawa dotyczy tylko dwóch kategorii zatrudnionych nauczycieli, nauczycieli świetlicy, pedagogów i psychologów. Pozostali nauczyciele mają wykonywać zadania, które są nałożone na Przedszkole. Jeżeli w Przedszkolu jest 129 godzin ponadwymiarowych, które realizują nauczyciele przedszkola, to te godziny, które wypracowują w pięciu przedszkolach nauczyciele godzin ponadwymiarowych tygodniowo, w związku z tym nie ma mowy o tym, że nie ma pensum. Jeżeli są godziny ponadwymiarowe, to nie może być sytuacji, że nie ma pensum. Pensum nauczycielskie w przedszkolach tj. 25 godzin dla 3, 5 –latka i 22 godziny dla 6-latka. Poinformował, że pierwsza i ostatnia godzina nie jest godziną pensum, ponieważ pensum zostało przez Dyrektora zapisane dla pracujących nauczycieli w arkuszu organizacyjnym. Poza pensum w przedszkolach funkcjonują godziny ponadwymiarowe w wymiarze 129 godzin.

Pani Joanna Lisek – Zastępca Przewodniczącego zwróciła uwagę, że z opinii prawnej Ministra Edukacji Narodowej wynika, że: „Podstawa programowa wychowania przedszkolnego jest realizowana przez cały czas pobytu dziecka w przedszkolu. Nie można jej utożsamiać z czasem bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki. Powyższa kwestia jest uregulowana w przepisach rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 marca 2017 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli - Dz. U. z 2017 r., poz. 649 oraz rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 czerwca 2016 r.”. Również z opinii prawnej Podlaskiego Kuratora Oświaty w Białymstoku wynika, że: ”Opieka i wychowanie to podstawowe funkcje, jakie przedszkole pełni wobec dziecka przez cały czas jego pobytu w przedszkolu. Z uwagi na tożsamy charakter czynności wykonywanych przez nauczycieli, w opinii Podlaskiego Kuratora Oświaty, nie znajduje umocowania prawnego różnicowanie zajęć opiekuńczo - wychowawczych realizowanych przez nauczycieli przedszkola w godzinach 6.00-7.00 oraz 16.00-17.00 w ramach 40-godzinnego tygodnia pracy, od zajęć opiekuńczo - wychowawczych realizowanych przez nauczycieli w ramach pensum”.

Pani Kierownik poinformował, że wypowiedź Pani Kurator pokrywa się z jego stanowiskiem. Zwrócił się z zapytaniem do Pani Radnej Joanny Lisek, jako do Dyrektora, czy nauczyciel ma obowiązek realizacji godzin ponadwymiarowych, i z czego on wynika, czy Dyrektor ma prawo zdjąć dla nauczyciela godziny ponadwymiarowe.

Pan Przewodniczący stwierdził, że biorąc pod uwagę statystykę, to jeżeli jest 129 godzin i 75 nauczycieli, to wypada po 1,5 godziny nadliczbowej na nauczyciela przedszkola.

Pan Kierownik odpowiedział, że nie mówił o tym, że wypada po 1,5 godziny, tylko o tym, że jeżeli są godziny ponadwymiarowe, to nie ma osób, które nie mają pensa. W związku z tym, jeżeli jest sytuacja, że każdy z nauczycieli przedszkola ma swoje pensum, to czy Dyrektor Przedszkola może zdjąć dla nauczyciela godzinę ponadwymiarową.

Pan Przewodniczący odpowiedział, że Dyrektor Przedszkola może podjąć taką decyzję.

Nauczyciel wychowania przedszkolnego Przedszkola Nr 3 wyjaśniła, że przez godzinę ponadwymiarową rozumie się przydzieloną nauczycielowi godzinę zajęć dydaktycznych, wychowawczych, opiekuńczych powyższej tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych. Poinformowała, że gdyby Pani Dyrektor chciała przyznać godziny ponadwymiarowe poza obowiązującym tygodniem, to musiałaby zwolnić kolejną osobę z placówki. Natomiast Pani Dyrektor nie chciała zwalniać osób, które i tak już pozwalniała rok wcześniej. Pani Dyrektor nie chciała już zwalniać osób, dlatego w placówce nie ma godzin ponadwymiarowych. Jest ograniczenie etatów. Poinformowała, że musi wyjaśnić absurd, które są publicznie podawane do wiadomości.

Pan Jan Dziadziak – Prezes Zarządu Oddziału ZNP w Augustowie zaznaczył, że większość godzin ponadwymiarowych jest skupiona „w zaprzyjaźnionych, uwielbianych, lubianych przedszkolach”. Jednym z tych przedszkoli jest Przedszkole Nr 2, ponieważ zapoznał się z arkuszami organizacji pracy wszystkich przedszkoli, i wie co mówi. Żadne podjazdy na temat politykowania mnie nie interesują. Pan Kierownik może za tydzień

wymyślać, za tydzień może być „księciem moskiewskim”, jest mi to wszystko jedno. Na podstawie zapisu w arkuszach godziny ponadwymiarowe w przedszkolach dotyczą głównie, połowa tych godzin z 129 godzin, które dzisiaj padła, dotyczą Przedszkola Nr 2 na ul. Kopernika, którego Dyrektorem jest Pani Grygo i Przedszkola Nr 6 na ul. Ogrodowej Pani Dyrektor Jańczyk. W placówkach skupiają się głównie te godziny. Jakoś i innych przedszkolach, niektórych ze dwa można takie znaleźć, godzin prawie nie ma. Jeżeli jest tam godzina dla jednej osoby, a reszta jest na gołych etatach. To nie w tym żadnego fałszu. Na uwagę zasługuje fakt, że zapisy w arkuszach

Protokołowała:
/Beata Filipow/

Przewodniczył:
Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej RM

/Wojciech Szymon Krzywiński/

Członkowie Komisji: